

Pismo Polaków w Mołdawii

Numer specjalny 9 [146] 2010 r.

Jutrzenka

Bądź z serca pozdrowiona
ojczyzna święta mowo!

29 września 2010 r.

POŚWIĘCENIE
KOŚCIOŁA W BIELCACH
W CZEŚĆ
ŚWIĘTYCH ARCHANIOŁÓW





Dragi confracți preoți, dragi persoane consacrate, iubiți credincioși!

Amintindu-i pe cei care au fost implicați, sub diferite forme, în realizarea acestui mare proiect, vreau înainte de toate să subliniez faptul că principalul autor al acestui miracol a fost și este însăși Providența divină, în care ne-am pus încrederea cu toții, și pe care am implorat-o constant prin mijlocirea Sfintei Fecioarei Maria, Maica Bunului Sfat, patroana Diecezei noastre, precum și a Sfinților Arhangheli, ocrotitorii cerești ai acestei Parohii.

...ne-am îndreptat toată speranța către Dumnezeu, și am implorat ajutorul său cu toată credința. Am înțeles că El are planurile sale cu noi și nouă nu ne revine altceva decât să le descoperim și să facem apoi partea ce ne revine. Astfel a început să se cristalizeze ideea construirii unui locaș de cult propriu. Am spus „Da” lui Dumnezeu și am început primele demersuri.

Am fost impresionat până în străfundul sufletului meu de angajamentul atât de decis al comunității noastre locale, care a răspuns la chemarea părintelui paroh cu multă generozitate. În căutările noastre am găsit multă disponibilitate și la organizațiile de binefacere precum și la grupuri de prieteni din diferite țări, cu care împreună am adunat primele sume, spre a putea începe lucrarea.

Dumnezeu ne-a scos în cale mulți oameni cu suflet mare, fără de care ne-ar fi fost imposibil să începem lucrarea.

Avem un giuvaer în mâinile noastre, o comoară de preț ce nu trebuie risipită. Fiecare piatră coincide cu mii de rugăciuni și suspine ale sufletelor noastre. Domnul ne-a binecuvântat și ne-a ascultat rugăciunile. Dar noi, ce-i vom da Domnului? „Ce-i voi da Domnului, pentru darurile pe care le-am primit?”

**Preasfințitul, Anton Coșa
Episcop de Chișinău**

Дорогие священники, дорогие посвященные лица, возлюбленные верующие!

Вспоминая тех, кто принимал участие в различных формах в достижении этого грандиозного проекта, прежде всего я хотел бы подчеркнуть, что основным автором этого чуда было и остается само Божественное Провиденье, которому мы все доверились, и которого постоянно просили через заступничество Пресвятой Девы Марии – Матери Доброго Совета, покровительницы нашей епархии, а также Святых Архангелов, небесных покровителей этого прихода.

...мы обратили всю нашу надежду к Богу и испросили его помощи со всей верой. Я понял, что у него есть свои планы с нами, и нам предстоит не что иное, как открыть их и исполнить ту часть, которая причитается нам. Таким образом, начала кристаллизироваться идея строительства собственного храма. Я сказал «да» Богу и начал первые шаги.

Я был впечатлен до глубины души таким уверенным вкладом нашей местной общины, которая ответила на призыв отца настоятеля с большой щедростью. В наших поисках мы обнаружили много благорасположения как в благотворительных организациях, так и среди групп друзей из разных стран, с которыми мы вместе собрали первую сумму, чтобы иметь возможность приступить к работе.

Бог послал на нашем пути много людей с открытой душой, без которых было бы невозможно приступить к работе.

В наших руках драгоценный камень, бесценное сокровище, которое не должно транжириться. Каждый камень совпадает с тысячью молитвами и воздыханиями наших душ. Господь благословил нас и услышал наши молитвы. Но что дадим Богу мы? «Что дам я Господу за принятые Дары?»

**Его Преосвященство
Епископ Антон Коша,
Ординарий Кишиневской
Римско-Католической Епархии**

DZIEJE PARAFII RZYMSKOKATOLICKIEJ POD WEZWANIEM ŚWIĘTYCH ARCHANIOLÓW W BIELCACH

Część I

Na podstawie dokumentów historycznych przyjmuje się, że miasto Bielce (po rumuńsku Bălți) zostało założone w 1421 r. Jego nazwa oznacza dokładnie „bagno, błoto, nawodniony teren”.

Z powstaniem miasta wiąże się też polski wątek. Według legendy, miała tu osiaść księżna mazowiecka Ryngała, siostra króla Władysława Jagiełły, która poślubiła hospodara mołdawskiego Aleksandra Dobrego. To wokół ich zamku miano wznieść miasto Bielce.

Ze źródeł historycznych wynika, że szybko rozwijające się w XV wieku miasto było terenem licznych najazdów i grabieży ze strony Tatarów. Bielce były ważnym ośrodkiem handlowym i zarazem ważnym punktem strategicznym w tej części Besarabii; dość wspomnieć, że w 1711 r. Rosjanie posiadali tu skład broni.

Nowy rozdział w historii Besarabii, w tym także Bielic, otwiera się wraz z włączeniem tych terenów w 1812 r. do Rosji carskiej. Rząd rosyjski przystąpił wówczas szybko do zagospodarowania nowych terenów, które przez wieki pozbawione były większych skupisk ludności. W tym celu zorganizowano na wielką skalę akcję kolonizacyjną i osadniczą. Doprowadziło to do daleko idących zmian w strukturze narodowościowej i religijnej Besarabii.

W II połowie XIX w. w Bielicach żyło wiele narodowości: Rumuni, Rosjanie, Ormianie, Ukraińcy, Żydzi, Bułgarzy, Niemcy, Polacy, Romowie. Byli oni wyznawcami prawosławia, religii mojżeszowej, staroobrzędowcami, protestantami i katolikami. Miasto zamieszkiwało więc społeczeństwo wielonarodowościowe i wielowyznaniowe.

Można powiedzieć, że taki stan w dużej mierze przetrwał do dzisiaj.

Początki katolicyzmu na tych terenach należy łączyć z pracą ewangelizacyjną, którą w XIII w. zapoczątkowali pierwsi misjonarze z zakonu dominikanów i franciszkanów. Misje katolickie zakładano wzdłuż ważniejszych szlaków handlowych, prowadzących od granic Rzeczypospolitej do wybrzeży Morza Czarnego.

Ważną rolę w procesie rozprzestrzeniania wiary katolickiej w tym regionie Europy odgrywały istniejące już w XIV w. biskupstwa w Siret (ok. 1370 r.), Kamieńcu Podolskim (ok. 1378 r.), Lwowie (1416 r.) oraz Bacău (1607 r.). Należały one do metropolii lwowskiej. Zapewne już pod koniec XVIII w. istniały małe nieformalne wspólnoty katolickie.

W drugiej połowie XIX w. uległa zmianie organizacja struktur katolickich w Rosji. Pod jurysdykcję utworzonego na nowo w 1848 r. biskupstwa w Tyraspolu (z rezydencją w Saratowie nad Wołgą), przeszły też znajdujące się od 1814 r. pod jurysdykcją biskupa kamienieckiego parafie besarabskie.

W tym czasie w Besarabii liczba wiernych Kościoła katolickiego stale wzrasta: w 1840 r. było ich 4,5 tys., a w 1897 r. już około 20 tys. Powstają nowe parafie. W kilku miejscowościach udało się zbudować najpierw kaplice, potem kościoły, np. w Kiszyniowie, Bielicach, Sorokach, Benderach.

Po przyłączeniu Besarabii do Rumunii, pięć besarabskich parafii, w tym bielecka, przeszło w 1921 r. pod zwierzchnictwo biskupa w Jassach. W 1929 r. na terenie

Besarabii było 10 parafii, 14 kościołów i kaplic oraz około 15 tys. wiernych.

W początkach XIX w. rosła liczba katolików w Bielcach, głównie za sprawą osiedlających się tu Ormian oraz polskich osadników z Podola, Wołynia i Galicji. W 1821 r. w Bielcach został zbudowany mурowany kościół pw. Wniebowzięcia NMP. Tutejsza wspólnota katolików nie miała jeszcze statusu parafii. Troskę duszpasterską o Bielce prawdopodobnie przejął proboszcz nowo utworzonej w 1814 r. parafii w Kiszyniowie. Ten stan rzeczy nie trwał jednak długo, bo już w 1828 r. biskup kamieniecki Franciszek Mackiewicz (1815-1842), erygował nową parafię pw. Wniebowzięcia NMP w Bielcach. Najprawdopodobniej kościół został zbudowany przy wsparciu miejscowych Ormian-katolików, którzy w tym czasie zamieszkiwali Bielce. Z reguły zajmowali się oni kupiectwem i stanowili dość zamożną grupę mieszczan. Przybywający tu Polacy raczej nie byli zbyt bogaci.

Według źródeł kościelnych, w 1868 r. parafia liczyła 792 wiernych. Administratorem parafii był o. A. Szadurski, karmelita, który troszczył się również o kaplicę na cmentarzu. Według oficjalnych statystyk, w 1897 r. w parafii było zarejestrowanych 732 wiernych, mieszkających w mieście, i 1960 wiernych w powiecie bieleckim.

Ze wspomnień najstarszych parafian z okresu międzywojennego XX w. wiadomo, że kościół stał nad brzegiem rzeki Răut, w okolicach dzisiejszego dworca autobusowego, na skraju miasta. Parafia posiadała własną ziemię i zabudowania gospodarskie. Wokół kościoła znajdował się zielony trawnik. Przed budynkiem kościoła stała dzwonnica. W kościele były organy. Śpiew i muzyka organowa ubogacała liturgię. Wzrok wiernych koncentrował się na pięknym ołtarzu głównym, w którym umieszczony był obraz Wniebowzięcia NMP. Z boku, w nawie głównej, znajdowała się drewniana ambona.

W kościele były także wygodne drewniane ławki. Pośrodku kościoła, z wysokiego sklepienia zwiisał żyrandol, na którym

plęnoło kilkadziesiąt świec. Zimą świątynia była ogrzewana. To wszystko sprawiało, że w świątyni był szczególnie nastrój do modlitwy. Parafianie bardzo lubili i dbali o swój kościół. Przy kościele znajdował się duży piętrowy dom parafialny.

W parafii pracowało przeważnie dwóch księży mówiących po polsku. W latach 1918-1940 tereny te należały do Rumunii. Był to okres, w którym kapłani mogli swobodnie wypełniać swoją pracę duszpasterską, udzielając sakramentów świętych, głosząc Słowo Boże, troszcząc się o rozwój i utrzymanie polskiej szkoły. W okresie międzywojennym proboszczem w Bielcach był ks. Maciej Szadagis, którego w pracy duszpasterskiej wspierał ks. Jacek Bock. Ks. Szadagis był niewysokiego wzrostu, starszy wiekiem, ale wciąż gorliwy. Ks. Jacek Bock utykał na nogę, pochodził prawdopodobnie z polsko-niemieckiej rodziny z Rumunii, z diecezji Jassy. W swoich kazaniach często występował przeciwko ideom ateizmu.

Ksiądz proboszcz, organista Jakutowicz i gospodyni pochodzili z Litwy. Organista miał pięcioro dzieci: cztery córki i syna. Do Mszy św. często służył parafianin pan Mieczysław Miklaszewski.

Pracy w parafii było wiele, szczególnie katechetycznej. Grupy dzieci do I Komunii św., w porównaniu z dzisiejszymi czasami, były bardzo liczne; na przykład 31 maja 1936 r. w Bielcach, łącznie z dziećmi z Glodeni, do I Komunii św. przystąpiło 58 dzieci. Świadczą o tym choćby stare fotografie z lat trzydziestych XIX w. przedstawiające dzieci komunijne z księżmi.

Pani Czesława Certens wspomina uroczystości religijne 13 maja 1935 r. i specjalną dekorację w kościele z okazji śmierci Józefa Piłsudskiego. Uroczystość zgromadziła dużą ilość ludzi.

Do kościoła na niedzielną Mszę św. wierni przychodzili głównie pieszo lub przyjeżdżali furmankami. Często po mszy odbywały się spotkania wiernych z proboszczem w domu parafialnym. Podczas większych uroczystości w kościele śpiewał chór parafialny.

Przy parafii prowadzono również polską szkołę. Ze wspomnień pana Piotra Jakubowskiego dowiadujemy się, że: „Budynek polskiej szkoły znajdował się niedaleko kościoła (zburzonego w czasie wojny). Był parterowy, w kształcie kwadratu. Wewnątrz mieściły się dwie duże sale lekcyjne, korytarz i pokój nauczycielski. W każdej klasie – ławki, tablica, biurko nauczyciela i szafka z książkami. Dyrektorką szkoły była pani Maria (Siegieł), z wyglądu bardzo surowa, postawna kobieta, w wieku ok. 50 lat. Drugą nauczycielką nazywaliśmy pani Gienia (Błońska). Miała 35 lat (...) Nauczanie w szkole było prowadzone w języku rumuńskim, oprócz lekcji języka polskiego i historii Polski. Obie nasze nauczycielki świetnie władały zarówno polskim, jak i rumuńskim. Podczas przerw uczniowie rozmawiali po polsku, bo prawie wszyscy byli potomkami emigrantów z Polski (...) Lekcje religii prowadzili dwaj księża”. (*Jutrzenka 2006, nr 7*).

Parafia w „czasach rumuńskich” była nie tylko tętniącym życiem ośrodkiem duszpasterskim, ale i miejscem pielęgnowania tradycji i kultury polskiej.

Kiedy w 1940 r. Hitler był zajęty bitwą o Wielką Brytanię, Stalin zaatakował i włączył do ZSSR Republikę Bałtyckie: Estonię, Litwę i Łotwę, a następnie Besarabię i północną Bukowinę w Rumunii.

Ostatnimi kapłanami pracującymi w Bielicach przed przyłączeniem Besarabii do ZSSR w 1940 r. byli: ks. prob. Maciej Szadagis i ks. Jacek Bock. Ten drugi, prawdopodobnie z powodu antykomunistycznej postawy, musiał uciekać przed władzą radziecką do Rumunii.

Wojna przyniosła nowe problemy, tak w życiu proboszcza, jak i parafii. Tuż przed wkroczeniem wojsk niemieckich parafianie postanowili ukryć sędziwego proboszcza we wsi Popowka. Kiedy jechał furmanką, na granicy miasta został zatrzymany przez wchodzące do miasta wojsko niemieckie. Niemcy uznali go za Żyda i chcieli rozstrzelać. Uratowała go znajomość języka niemieckiego. Po wyjaśnieniu, że jest katolickim księdzem, Niemcy ustawili w szeregu

żołnierzy, kazali księdzu ich pobłogosławić i darowali mu życie. Trzy miesiące po tym zdarzeniu ks. Szadagis zmarł. Pochowano go na terenie przykościelnym.

Czas wojny był bardzo trudnym okresem w życiu parafii, szczególnie, gdy zabrakło kapłanów. Obaj duszpasterze cieszyli się powszechnym szacunkiem parafian. Najstarsi parafianie do dziś z wdzięcznością wspominają starszego wiekiem ks. prob. Szadagisa i gorliwego ks. Jacka Bocka.

W 1944 r. podczas nalotu bombowego Niemcy zniszczyli kościół. Celem ataku była przede wszystkim plebania, gdzie mieścił się sztab wojsk radzieckich. Podczas bombardowania zostały uszkodzone trzy ściany kościoła. Zachowała się jedynie ściana w prezbiterium, na której wisiał obraz Matki Bożej. Według relacji parafian, chwilę potem jak zdjęto obraz, ściana runęła.

W okresie powojennym posługę kapłańską, raz w miesiącu, pełnił ks. Mikołaj Szczurek, który dojeżdżał z Kiszyniowa. Następnie posługę w Bielicach sprawował ks. Bronisław Chodanionek z Kiszyniowa.

Po wojnie, na prośbę parafian, władze radzieckie pozwoliły miejscowym katolikom na korzystanie z kościoła ormiańskiego (zbudowanego w 1911 r.), który od dłuższego czasu nie był wykorzystywany. W czasach sowieckich parafia działała legalnie tylko do 1962 r., kiedy to władze państwowe zakazały sprawowania kultu. Od tego roku Kościół bielecki działał niejawnie w podziemiu.

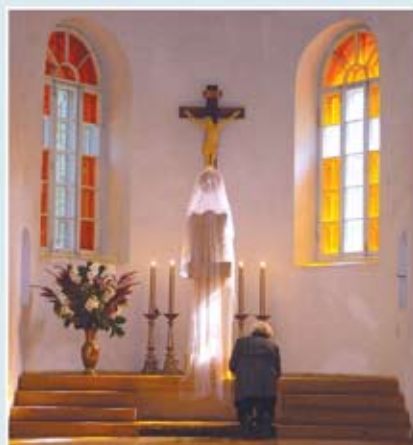
O ile w latach 50. liczba parafian wynosiła ok. 500 osób, to w latach 60. już tylko 160 osób. Prześladowania religijne zrobiły swoje.

W latach 1962-1978 Msza św. była odprawiana w sposób sporadyczny, w ukryciu, raz w miesiącu – najpierw w domu rodziny Monastyrskich, potem Górskich i Czajkowskich. Przyjeżdżający kapłan nie tylko odprawiał Mszę św., ale także w dyskretny sposób odwiedzał wiernych w ich domach i udzielał sakramentów. Dla wielu miejscowych katolików był to czas próby i egzamin z wiary. W wyjątkowych

ŚWIĄTYNIA ORMIAŃSKA



Kościół św. Grzegorza
w Bielcach,
który długie lata
był nam Świątynią



CENTRUM Duszpastersko- Socialne

ul. Komarowa 8



8 Jutrzenka 9/2010



wypadkach władze pozwalały na przyjazd kapłana na pogrzeb. Zwykle wymagano od kapłana przedstawienia telegramu zawiadamiającego o pogrzebie. Wśród przyjeżdżających w tym trudnym czasie z posługą kapłanów był ks. Władysław Zawalniuk, ks. Kazimierz Sosnowski, ks. Antoni Aglonietis i ks. Jan Rudnicki. Zdarzało się też, że wierni uczestniczyli w Mszy św. i przystępowali do sakramentów w położonej na uboczu wsi Pietropawłowce, by nie wzbudzać podejrzliwości władz. Wielu parafian korzystało również z posługi kapłańskiej, wyjeżdżając do Kiszyniowa (oddalonego o 130 km) albo do Czerniowiec (ok. 200 km).

Według statystyk, w latach 70. i 80. liczba wiernych wynosiła już 500–600 osób. W 1978 r. grupa 20 miejscowych katolików, zgodnie z obowiązującym prawem, dokonała zakupu działki wraz z domem do modlitwy na ul. Komarowa 8. Od tej pory

był to nieformalny ośrodek duszpasterstwa, miejsce spotkań i modlitwy katolików.

Na co dzień organizowaniem modlitwy i przygotowywaniem wiernych i dzieci do I Komunii św. zajmowały się, działające w ukryciu, siostry zakonne ze Zgromadzenia św. Kazimierza (Kazimierzanki) z Litwy: s. Weronika i s. Edyta. Obydwie siostry w pierwszych latach swojej pracy pastoralnej w Bielcach, aby uzyskać zgodę na zameldowanie, musiały gdzieś pracować. Dlatego s. Weronika pracowała jako pielęgniarka w gabinecie chirurgicznym, a po pracy przygotowywała dzieci do I Komunii św., druga – s. Edyta, była sekretarką w instytucie, a po pracy dojeżdżała, by prowadzić modlitwę i katechezę w Pietropawłowce, Grigorowce, Styrczy i Rybnicy. Swoją pracę katechetyczną łączyły z pracą zawodową tylko przez pewien czas. Obydwie siostry mieszkają dzisiaj na Litwie.



**Msza święta w Ormiańskiej Świątyni.
Przewodniczy nuncjusz apostolski abp F. Colasuone.
Obok bp. J. Olszański z księżmi.
1993 r.**

Część II

Do 1990 r. z posługą kapłańską do Bielc dojeżdżał wspomniany już, bardzo pracowity i dobry organizator, ks. Jan Rudnicki. Przez krótki czas pomagał mu w pracy pastoralnej w Bielcach ksiądz diakon Piotr Malczuk, późniejszy o. Herkulan z zakonu Braci Mniejszych (obecnie biskup pomocniczy diecezji Odessko-Symferopolskiej).

Na zaproszenie ks. Jana Rudnickiego, dnia 17 lipca 1990 r. do Bielc przybył ks. Jacek Puć (w wieku lat 25) z diecezji przemyskiej. Ksiądz Jacek, jako bardzo młody kapłan, wszystkiego musiał uczyć się z marszu, tj. duszpasterstwa i języka, miejscowej kultury i mentalności, a także wszystkiego, co było związane z remontami i budową. Nielatwo było pokonać tak wiele trudności, ale z pomocą Bożą i św. Archaniołów udało się umocnić wiarę w sercach ludzi i pozyskać nowych wyznawców Chrystusa. Młody duszpasterz z wielką energią przystąpił wraz z parafianami do budowy Centrum Duszpastersko-Socjalnego na ul. Komarowa, gdzie wcześniej znajdował się budynek parafialny, który niestety w 1992 spłonął.

W nowym budynku miało powstać zaplecze dla pracy duszpasterskiej na północy Mołdawii. W budynku swoją siedzibę znalazł, działający do dzisiaj niezwykle prężnie, pod czułym okiem pani Auly Sobieszczańskiej, Caritas Parafialny, który codziennie prowadzi zajęcia dla dzieci i wydaje kilkadziesiąt obiadów dla dzieci i ludzi starszych. Ośrodek na Komarowa obecnie – to także gorliwa, pełna poświęcenia praca sióstr ze Zgromadzenia św. Jana Chrzyciela (Baptystynki: s. Maria, s. Dorota i s. Marianina) z małymi dziećmi. W ośrodku na ul. Komarowa przez kilka lat zamieszkiwały również nauczycielki języka polskiego m.in. pani Wanda Burek i pani Małgorzata Kamińska.

Koniec lat 80-tych to czas wielu przemian politycznych, których rezultatem było odzyskanie w 1991 r. niepodległości i utworzenie Republiki Mołdowy. Nowa sytuacja polityczna przyniosła otwarcie się

władz na problemy religijne Mołdawian. Kościół stanął przed nowym wyzwaniem i szansą na skuteczne wypełnianie swojej misji poprzez służbę Bogu i ludziom. W sensie duszpasterskim trzeba było nadrabiać stracony czas.

Pierwsza wizytacja kanoniczna i bierzmowanie po II wojnie światowej odbyły się 29 lipca 1990 r. Uroczystości przewodniczył biskup Niuksz z Rygi. Parafia od dłuższego czasu przygotowywała się duchowo i organizacyjnie na to wydarzenie. Wiele wysiłku włożyły w to siostry zakonne i świeccy: katecheza, przygotowanie liturgii, dekoracje, dotarcie z informacją do wiernych w mieście i okolicach. Szczególnie ważnym momentem było spotkanie biskupa z wiernymi, które umocniło ich wiarę i wlało w serca nadzieję.

Dnia 18 grudnia 1991 r. uroczystej Mszy św. w Bielcach przewodniczył, abp Francesco Colasuonno, który od marca 1990 r. był przedstawicielem Stolicy Świętej w ZSRR.

Dnia 28 października 1993 r. papież Jan Paweł II ustanowił Administraturę Apostolską Mołdawii i mianował Administratorem Apostolskim dotychczasowego kiszyniowskiego proboszcza, ks. Antona Coșa, który 6 stycznia 2000 r. otrzymał z rąk Ojca Świętego sakrę biskupią. Dnia 27 października 2001 r. została utworzona diecezja kiszyniowska.

W 1998 r. wspólnota ormiańska w Bielcach odzyskała swój kościół, co spowodowało konieczność zbudowania nowego kościoła dla parafii katolickiej. Sprawa nie była łatwa. Pokonanie trudności w związku z lokalizacją kościoła w centrum miasta, przygotowanie dokumentacji zajęło blisko dwa lata.

Dzięki wsparciu biskupa kiszyniowskiego Antona Coșa, organizacji kościelnych z Niemiec, Włoch, Polski oraz bieleckich parafian, w 2001 r. przystąpiono do budowy kościoła pw. Świętych Archaniołów. Dnia 31 marca 2001 r. bp Anton Coșa, przy udziale bpa Piotra Libery, sekretarza Episkopatu

Polski, w asyście kapłanów pracujących w Mołdawii, dokonał poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę nowej świątyni w Bielcach. Pierwsza Msza św. w nowym, jeszcze nie ukończonym kościele, została odprawiona w wigilię Bożego Narodzenia 2006 r. Dalsze prace budowlane i wykończeniowe trwały do 29 września 2010 r., kiedy to w odpust Świętych Archaniołów biskup kiszyniowski, Anton Coșa, przy udziale duchowieństwa oraz licznie zebranych parafian i gości z zagranicy dokonał uroczystego poświęcenia świątyni.

W ciągu ostatnich 20 lat udało się zrobić wiele rzeczy materialnych, np. podbudować Ośrodek Duszpastersko-Socjalny na ul. Komarowa, wybudować nowy kościół, i to wszystko bardzo cieszy, ale tak naprawdę największą radością jest żywy Kościół, wspólnota wierzących w Chrystusa. Największą łaską jest właśnie ponowne nawiązanie zerwanych ludzkich więzów z Bogiem. W okresie powojennym, według oficjalnych statystyk, do 1990 r. wspólnota parafialna liczyła ok. 500 osób – w rzeczywistości jednak na codzienną mszę przychodziło kilka osób. Trzeba było wielu lat i dużego wysiłku duszpasterskiego, by frekwencja i zaangażowanie w życie parafii się poprawiły. Dziś do parafii należy ok. 1000 parafian, a 300 osób szuka jeszcze swojej drogi do Pana Boga, mimo deklarowanego pochodzenia z rodzin katolickich.

Niemym świadkiem wiary tutejszych parafian jest monstrancja z 1836 r., która jako jedyna rzecz materialna, ale także wymowna, przetrwała dziejowe burze. Na jej podstawie widnieje napis: „Roku 1836. Ofiara Katolików Piechotnego Jegierskiego Podolskiego dla Kościoła w Bielcach Pułku”. Jest to jeden z najstarszych zabytków ruchomych w parafii i w mieście. Minęły wojny i czasy prześladowań, a Chrystus Eucharystyczny, wystawiany w tej monstrancji do adoracji, wciąż doznaje należnej czci.

Do wyposażenia dzisiejszego kościoła z ważniejszych przedmiotów należą: ołtarz nastawny i prezbiterium, wykonane w marmurze, obraz Ostatniej Wieczerzy i obraz Jezusa Miłosiernego, wyszyte ręc-

nie przez panią Raisę Piskorską, Droga Krzyżowa w drzewie lipowym, wykonana i ofiarowana parafii przez pana Bolka Majerka z Pleszowa w Rumunii, dębowe ławki, bogato zdobiony współczesny Ewangeliarz, zakupiony w Polsce. Na szczególną uwagę zasługują meble dębowe w zakrystii, ufundowane przez ks. Jana Wnęka, doktoranta z Polski.

Trzeba podkreślić, że parafia w Bielcach odegrała również ważną rolę w integrowaniu środowiska polonijnego. Był to proces niełatwy. Trzeba było ogromnego wysiłku wielu osób z Bielc i Polski, aby wypracować model współpracy na rzecz miejscowej Polonii. Ma w tym swój udział pan Walery Buzut, prezes Stowarzyszenia Polaków w Mołdawii, pani Eleonora Kimakowska, była dyrektor Domu Polskiego, pani Wanda Burek, nauczycielka języka polskiego, a także miejscowe duchowieństwo katolickie. Jako dobrą i owocną należy podkreślić codzienną współpracę parafii z Domem Polskim, kierowanym obecnie przez panią Ewelinę Maszarową, a także współpracę z redakcją czasopisma „Jutrzenka” i odpowiedzialną za jej wydawanie panią Heleną Usową.

Wyrazem aktywności parafian i odpowiedzialności za życie Kościoła w Bielcach są działające grupy parafialne jak: Legion Maryi, Caritas Parafialny, Duszpasterstwo Nauczycieli, Kolping, Rodziny Żywego Różańca, Grupa Ministrancka, Grupa Młodzieżowa, Grupa Lektorów, Schola Parafialna, Hospicjum Domowe, Grupa Młodych Małżeństw, Spotkania Małżeńskie, a także systematycznie prowadzona w ciągu roku katecheza dla dzieci i dorosłych. Miejscem zaangażowania i odpowiedzialności za losy parafii jest Rada Parafialna ds. Duszpasterskich i Rada Ekonomiczna, a także działające okresowo zespoły ds. dekoracji, ds. liturgii. Tej ogromnej pracy duszpasterskiej nie udałoby się wykonać bez pomocy wielu osób świeckich i gorliwej pracy osób duchownych. Dlatego warto przypomnieć, że oprócz wcześniej wymienionych osób, w pracy duszpasterskiej w ciągu ostatnich 20 lat wspomagali ks. Jacka Pucia następu-

jący kapłani: ks. Julian Krop, ks. Józef Rochitiano, ks. Aleksander Suchan (rezydent w Bielcach, proboszcz w Grigorowce), ks. Feliks Malczuk, ks. Władysław Pogriebnoi, ks. Olivier Vranescu, ks. Dariusz Kisiel, ks. Stanisław Obreja oraz siostry zakonne: ze Zgromadzenia św. Kazimierza, Zgromadzenia Jezusa Dobrego Pasterza, Zgromadzenia Sióstr Służebnic Jezusa w Eucharystii, Zgromadzenia św. Jana Chrzciciela.

Dziś, z perspektywy lat pracy duszpasterskiej, można powiedzieć, że wspólnota katolików w Bielcach, tak jak każda parafia, to "młody Kościół w drodze". Przed nim jeszcze długa i trudna droga, na której trzeba umacniać wiarę, pogłębiać wiedzę religijną, a tym, którzy szukają lub błądzą, pomagać odnaleźć drogę do Pana Boga.

Ks. Dariusz Kisiel

Wspólnota Parafialna w Bielcach serdecznie zaprasza na

UROCZYSTOŚĆ POŚWIĘCENIA KOŚCIOŁA

w cześć Świętych Archaniołów,

którego dokona JE ks. bp Antoni Coșa – ordynariusz kiszyniowski
dnia 29 września 2010 r. o godz. 12.00.

Przebieg uroczystości:

- 11.30 – Powitanie gości
- 12.00 – Liturgia poświęcenia kościoła i Msza odpustowa
- 15.00 – Obiad
- 17.00 – Koncert muzyki sakralnej w wykonaniu chóru „Nicolaus” z Polski



Приходская община в Бельцах сердечно приглашает Вас
29 сентября 2010 г. в 12.00 на

ТОРЖЕСТВО ОСВЯЩЕНИЯ КОСТЕЛА

в честь Святых Архангелов,

которое совершит кишиневский ординарий Его Преосвященство
епископ Антон Коша

Программа торжества:

- 11.30 – Приветствие гостей
- 12.00 – Литургия освящения костела и святая месса
- 15.00 – Обед
- 17.00 – Концерт сакральной музыки в исполнении хора «Николаус» из Польши



POŚWIĘCENIE

kamienia węgielnego

pod budowę nowej świątyni



Ks. bp Piotr Libera, ks. Jacek Puć i ks. bp Anton Coșa podpisali dokument o nizej wymienionej treści, który później został wmurowany pod kamieniem węgielnym

„W pierwszym roku trzeciego tysiąclecia, w 23 roku pontyfikatu Ojca Świętego Jana Pawła II, kiedy Apostolskim Administratorem Moldawii był Biskup Anton Coșa, a proboszczem Parafii Świętych Archaniołów w Bielcach ksiądz Jacek Puć, Ksiądz Biskup Piotr Libera, Sekretarz Episkopatu Polski wraz z Biskupem Antonem Coșa, na chwałę Boga w Trójcy Świętej Jedynego i w cześć Świętych Archaniołów Michała, Gabriela, Rafała poświęcili kamień węgielny pod budowę nowej świątyni.”



Ks. Jacek Puć wraz z ks. Aleksandrem Suchanem położyli kamień, symbolicznie rozpoczynając budowę świątyni na moldawskiej ziemi

Fotokronika budowy kościoła

30.03.2003

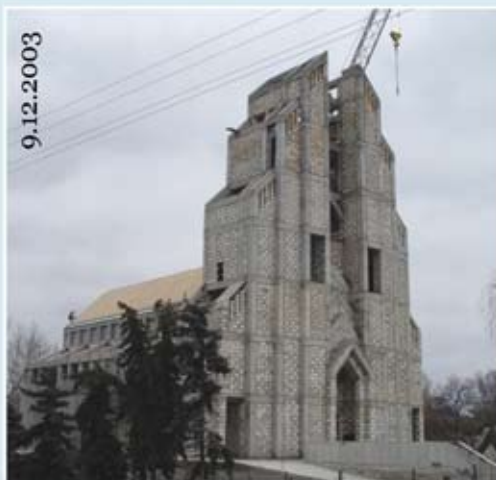


15.09.2003



14 Jutrzenka 9/2010

9.12.2003



7.04.2004



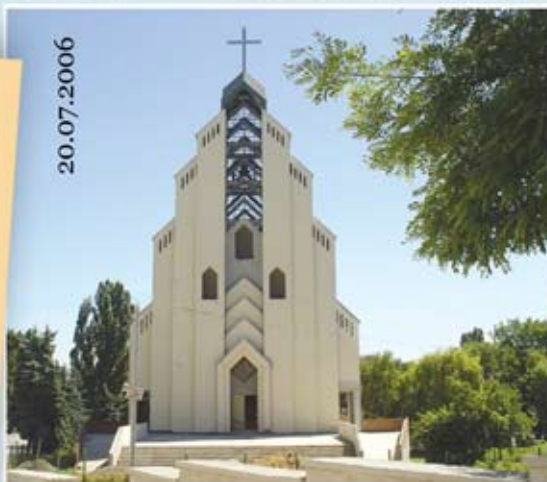
2.06.2004



Rys. S. Bilotaikawa



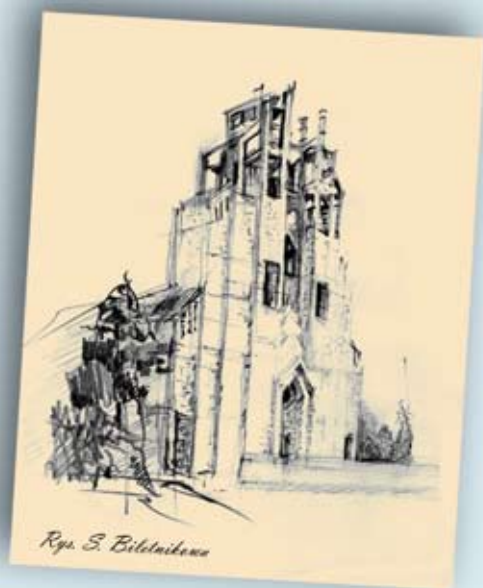
20.07.2006



21.09.2007



ioła w Bielcach



15 Jutrzenka 9/2010



Fotokronika budowy kościoła w Bielcach



Zwracam się do Was, moi Bracia i Siostry i umiłowane Dzieci naszej wspólnej Rodziny, Parafii Świętych Archaniołów w Bielcach – jesteście Chrystusowym Kościołem!

Chcę dzisiaj z każdym z Was cieszyć się Darem poświęcenia naszej Świętyni.

I w uzdrawiającej świadomości, którą otrzymujemy w Eucharystii, przeżywamy tajemnicę wiary, czerpiąc z niej nowe siły!

Razem z Wami stojąc przed Bogiem i przed każdym z Was chcę dziękować i prosić, przepraszać i błogosławić!

Zachęcam Was, byśmy jeszcze bardziej trwali we wspólnocie wiary w obecność Boga i w Jego zbawczą moc.

Razem z naszymi patronami: Świętym Archaniołem Michałem, Świętym Archaniołem Gabrielem i Świętym Archaniołem Rafałem – śpiewajmy Bogu, naszemu Panu i Stwórcy!

Jacek Puć, wasz proboszcz



Obraćam się k wam, moi Bratya i Sestry i wzmołbennye Dety naszej obćej Semby, przyhoda Swyatykh Arhangelow w Belycach – my esty Cerkow' Xristowa!

Mne hotelotsy by segodnya s kazhdym iz was radowatsya Daru osvyasheniya nashogo Khrama.



И в исцеляющем познании, которое мы получаем от Евхаристии, будем же переживать тайну веры, черпая из нее новые силы.

Вместе с Вами стоя перед Богом и перед каждым из Вас, хочу благодарить и просить, просить прощения и благословлять!

Призываю Вас к тому, чтобы вместе мы еще сильнее держались единства веры в присутствии Бога и Его спасительной силы.

Вместе с нашими покровителями: святым Архангелом Михаилом, святым Архангелом Гавриилом и святым Архангелом Рафаилом – воспоем славу Богу, нашему Господу и Творцу!

**Яцек Пуч,
ваш отец настоятель**

К ИСТОРИИ РИМСКО-КАТОЛИЧЕСКОГО ПРИХОДА СВЯТЫХ АРХАНГЕЛОВ В БЕЛЬЦАХ

Часть I

На основании некоторых исторических документов считается, что город Бельцы (*по-румынски* Bălți) был основан в 1421 г. Его название происходит от слова «грязь, болото, топкая земля».

С возникновением города связана легенда, в которой явно проскальзывает польский акцент. Согласно ей, в этих местах должна была поселиться княгиня Рынгалла, сестра короля Владислава Ягеллы, вышедшая замуж за молдавского господаря Александра Доброго. Это вокруг их замка должен был быть возведен город Бельцы.

Из исторических источников известно, что город, быстрое развитие которого пришлось на XV век, подвергался многочисленным грабежам и набегам со стороны татар. Был он не только центром торговли, но также важным стратегическим пунктом в этой части Бессарабии – достаточно вспомнить, что в 1711 г. русские войска содержали здесь склады оружия.

Новый этап в истории Бессарабии, а также Бельц, начинается в 1812 г., вместе с присоединением этих земель к царской России. Власти начали заселять новые территории, пустовавшие в течение многих веков. С этой целью была организована государственная кампания по заселению земель, что вскоре привело к изменениям в национальной и религиозной структуре населения Бессарабии и имело далеко идущие последствия.

Во II половине XIX века в Бельцах жили румыны, русские, армяне, украинцы, болгары, немцы, поляки, цыгане. Среди жителей города были православ-

ные, старообрядцы, протестанты, иудеи, католики, т.е. люди различных религиозных вероисповеданий. Так что, можно сказать, что в Бельцах сложилось многонациональное и многоконфессиональное сообщество. Это состояние сохранилось и до нынешних времен.

Начало католичества на этих территориях следует связывать с евангелизационной деятельностью, которую в XIII веке начали первые миссионеры из ордена доминиканцев и францисканцев. Католические миссии возникали вдоль наиболее важных торговых путей: от границ Речи Посполитой до побережья Черного моря.

Важную роль в процессе распространения католической веры в этом регионе Европы играли уже существующие епископаты в Сирете (ок. 1370 г.), Каменце-Подольском (ок. 1378 г.), Львове (1416 г.) и Бакэу (1607 г.). Все они относились тогда к львовской митрополии. Немногочисленные неформальные католические общины на территории Бессарабии стали складываться, скорее всего, к концу XVIII в.

Во II половине XIX в. в России произошли организационные изменения католических структур. В 1848 г. бессарабские приходы, находящиеся с 1814 г. под юрисдикцией Каменецкого епископа, были переданы во вновь учрежденную Святым Престолом Тираспольскую епархию с резиденцией в г. Саратове (на Волге).

Количество верующих в Молдавии все увеличивалось: в 1840 г. их было 4,5 тысячи, а в 1897 г. – уже около 20 тысяч. Учреждались новые приходы.

В некоторых местностях удалось сначала построить часовню, а затем – костел, например, в Кишиневе, Бельцах, Сороках и Бендерах.

В 1921 г. пять бессарабских приходов, в том числе и бельцкий, были переданы под юрисдикцию ясского епископа. Остальные приходы Тираспольской епархии оставались на территории советской России. В 1929 г. на территории Бессарабии насчитывалось 10 приходов, 14 костелов и часовен, около 15 тысяч верующих.

В начале XIX в. начала возрастать и численность католиков в Бельцах, в основном из-за переселявшихся сюда армян и поляков из Подолья, Волыни и Галиции. В 1821 г. в Бельцах был построен каменный костел во имя Успения Пресвятой Богородицы, но местная католическая община не имела еще статуса прихода. Попечительство о бельцкой пастве в течение нескольких лет осуществлял настоятель созданного в 1814 г. прихода в Кишиневе. Эта ситуация, однако, долго не продлилась, и уже в 1828 г. каменецкий епископ Боргеуш Лука Мацкевич (1809-1842) создал новый приход Успения Пресвятой Богородицы в Бельцах.

Костел был возведен на материальные средства местных католиков, а также, предположительно, местных армянокатоликов, которые в то время обосновались в Бельцах, и, в основной своей массе, были купцами, т. е. относились к зажиточной группе мещан. Прибывавшие сюда польские переселенцы преимущественно были не богаты.

Из церковных источников известно, что в 1868 г. приход насчитывал 792 верующих. Администратором прихода был о. А. Шадурский, кармелит, который заботился также о кладбищенской часовне. По официальным статистическим данным в 1897 г. в приходе было зарегистрировано 732 верующих, проживающих в черте города Бельцы, и 1960 верующих, проживающих в бельцком уезде.

Из воспоминаний прихожан о межвоенном периоде XX века известно, что костел стоял на берегу реки Реут, на краю города, в районе нынешнего автобусного вокзала. Приходу принадлежал надел земли и хозяйственные постройки. Около костела был зеленый газон, а перед ним – колокольня. В костеле был орган, и во время литургии звучали музыка и пение. Взгляд верующих концентрировался на главном алтаре, где была помещена икона Успения Пресвятой Богородицы. Сбоку, в главном нефе, находился деревянный амвон.

В костеле были также удобные деревянные скамьи. Из-под высокого центрального свода свисала люстра с десятками свечей. Зимой храм обогревался. Все это создавало определенное настроение для молитвы. Прихожане очень любили свой костел и заботились о нем.

Возле костела был расположен большой двухэтажный приходской дом.

В приходе работали два священника, говорящие на польском языке. В 1918-1940 гг. эти территории принадлежали Румынии. Это был период, когда священники могли свободно выполнять свою душепастырскую работу, уделяя верующим святыне Таинства, провозглашая Слово Божие, заботясь о развитии польской школы, которую они содержали. В межвоенный период настоятелем в Бельцах был ксендз Мачей Шадагис – довольно пожилой человек невысокого роста. Его помощником был ксендз Яцек Бок, он немного прихрамывал.

В своих проповедях кс. Яцек Бок часто выступал против идеи атеизма. По происхождению он был, скорее всего, из польско-немецкой семьи, проживавшей в ясской епархии в Румынии, тогда как ксендз-настоятель, органист Якутович и хозяйки были родом из Литвы. У органиста было пятеро детей – четыре дочери и сын. В святой мессе священникам часто помогал прихожанин Мечислав Миклашевский.

Работы в приходе было много, и особенно той, которая связана с катехиза-

цией. В то время группы детей, которых готовили к первому Причастию, были более многочисленны, чем теперь. Об этом свидетельствуют старые фотографии 30-х годов, на которых можно увидеть детей и ксендзов. Например, 31 мая 1936 г. в Бельцах приняли первое Причастие 58 детей (вместе с детьми из Глодян).

Прихожанка Чеслава Цетенс вспоминает специальное убранство костела и религиозные торжества, прошедшие 13 мая 1935 г., которые были связаны со смертью Юзефа Пилсудского. На той службе присутствовало очень много людей.

На воскресные богослужения верующие приходили пешком или приезжали на подводах. Во время особых торжеств в костеле пел приходской хор. После службы в приходском доме часто проходили встречи верующих с настоятелем.

При приходе работала также польская школа. Из воспоминаний бельчанина Петра Якубовского мы узнаем, что «недалеко от костела, разрушенного во время войны, находилось здание польской школы. Оно было одноэтажным, почти квадратной формы. Внутри здания были две большие классные комнаты, коридор и учительская. В каждом классе – парты, доска, стол учителя и шкаф с книгами. Директором школы была пани Мария [Шегель], очень строгая с виду, рослая женщина лет 50-ти. Вторую учительницу мы звали пани Геня [Блоньска], ей было 35 лет. (...) Уроки религии проводили ксендзы». («Jutrzenka» 5/2006, с. 14)

Так что в «румынский период» бельцкий приход был не только кипящей жизнью душепастырской средой, но и местом, в котором старательно поддерживали польские традиции и культуру.

В 1940 г., когда Гитлер был занят войной с Великобританией, Сталин пошел в наступление и присоединил к СССР сначала прибалтийские республики – Эстонию, Литву и Латвию, а затем Бессарабию и северную Буковину в Румынии. Последними священни-

ками, работавшими в Бельцах перед присоединением в 1940 г. Бессарабии к СССР, были ксендз настоятель Мачей Шадагис и ксендз Яцек Бок, который вынужден был бежать в Румынию от наступающей советской власти (скорее всего, из-за своих антикоммунистических взглядов).

Война привнесла новые проблемы как в жизнь настоятеля, так и прихода. Перед наступлением немецких войск прихожане решили спрятать своего настоятеля в селе Поповка. Когда он выезжал из города на телеге, то его задержали входящие в Бельцы немецкие войска и, приняв за еврея, хотели расстрелять. Ксендза Шадагиса спасло знание немецкого языка. После объяснения, что он является католическим священником, немцы выстроили в шеренгу своих солдат и велели ксендзу благословить их, что и сохранило ему жизнь. Через три месяца после этого кс. Шадагис умер. Похоронили его на территории возле костела.

Военное время было очень трудным периодом в жизни прихода, особенно, когда не стало священников. Оба душепастыря пользовались огромным уважением прихожан. Люди пожилые до сих пор вспоминают их с благодарностью.

В 1944 г. во время воздушного налета немцы уничтожили костел. Целью атаки был, прежде всего, дом приходского священника, где в то время размещался штаб советских войск. Бомбардировка привела к повреждению трех стен костела. Сохранилась только одна – в пресвитерии, на ней висела икона Божьей Матери. По словам прихожан, сразу же после того, как икона была снята, стена рухнула.

В послевоенный период обязанности священника в Бельцах раз в месяц исполнял ксендз Миколай Щурек, а затем – ксендз Бронислав Ходанёнок, приезжавшие из Кишинева.

После войны по просьбе прихожан советские власти позволили местным католикам использовать для богослужений армянскую церковь (построенную

W nowym kościele pw. Świętych Archaniołów





в 1911 г.), которая перед этим долгое время была закрыта. В советский период приход действовал легально только до 1962 г., потом власти запретили отправление культа. С этого года бельцкий костел действовал не явно, а в подполье. Если в 50-х годах численность прихожан составляла около 500 человек, то в 60-х – уже 160 человек. Религиозные преследования сделали свое дело.

В 1962-1978 гг. богослужения проводились от случая к случаю, сначала раз в месяц в доме Монастырских, потом – в домах Гурских и Чайковских. Приезжающий священник не только вел службу, но также навещал верующих в их домах и причащал. Для многих местных католиков то было время проверки на стойкость. В исключительных случаях власти разрешали священнику приехать на похороны. При этом от него требовалось предъявить телеграмму о смерти прихожанина. Среди приезжающих в это трудное время в Бельцы ксендзов были: кс. Владислав Завальнюк, кс. Казимир Сосновский, кс. Антоний Адонетис, кс. Ян Рудницкий.

Иногда верующие, чтобы не вызывать подозрения у властей, участвовали в святых Мессах и принимали святые Таинства в селе Петропавловка, расположенном неподалеку от Бельц. Многие прихожане обращались также к свя-

щенникам в Кишиневе или Черновцах, преодолевая для этого расстояния в 130 и 200 км соответственно.

В 70-х и 80-х годах, по статистике, количество верующих возросло уже до 500-600 человек. В 1978 г. группа из 20 местных католиков на основании действующего законодательства совершила куплю земли вместе с домом для молитвы по ул. Комарова. С этого времени стал он неформальным центром душепаствытва, местом встреч и молитв католиков.

Постоянную организацию молитвенных собраний, подготовку верующих и детей к первому Причастию втайне проводили монахини из Конгрегации ордена св. Казимира из Литвы (казимерянки). В первые годы своей пасторальной работы в Бельцах монахини вынуждены были устраиваться на официальную работу, чтобы получить прописку. Сестра Вероника работала медсестрой в хирургическом кабинете, а после работы занималась с детьми катехизисом. Сестра Эдита была секретарем в институте, после работы ездила в окрестные села: Петропавловку, Григоровку и Стырчу или же в приднестровский город Рыбницу, чтобы проводить там молитвенные собрания и вести занятия по катехизису. Через некоторое время им уже можно было оставить официальную работу. Сейчас обе монахини живут в Литве.



Часть II

До 1990 г. в Бельцы со священнической службой приезжал уже упоминаемый выше ксендз Ян Рудницкий. Был он очень трудолюбив и обладал неплохими организаторскими способностями. Некоторое время помогал ему в пасторской работе ксендз диакон Петр Мальчук, а позднее – о. Геркулян из ордена Братьев Меньших (ныне епископ-помощник в Одесско-Симферопольской епархии).

По приглашению кс. Яна Рудницкого 17 июля 1990 г. в Бельцы приехал 25-летний кс. Яцек Пуч из пшемысльской епархии. Ксендз Яцек, будучи молодым священником, должен был очень быстро обучиться русскому языку, на котором ему предстояло делать первые шаги в душепастырской работе, освоиться с местной культурой и менталитетом жителей, а также узнать все, что связано с ремонтом и строительством. Нелегко справиться с таким количеством трудностей, но с Божьей помощью и при поддержке Святых Архангелов кс. Яцеку удалось упрочить веру в сердцах людей и отыскать новых последователей Иисуса. Вместе с прихожанами молодой священник с большой энергией приступил к строительству социального центра на ул. Комарова, где раньше находился приходской дом, сгоревший в 1992 г.

В новом здании планировалось создать базу для душепастырской работы на севере Молдавии. Здесь располагалась приходская организация Каритас, активно действующая до сегодняшнего дня под неусыпным оком пани Аллы Собещанской. Каритас-Бельцы проводит занятия для школьников из неполных семей, а также ежедневно обеспечивает обедами несколько десятков детей и пожилых людей. Социальный центр на улице Комарова – это также место, где монахини сс. Мария, Дорота и Марианна из ордена Святого Иоанна Крестителя (Баптистинки) самоотверженно и старательно занимаются христианским воспитанием детей дошкольного возраста.

В центре в течение нескольких лет проживали учительницы из Польши – пани Ванда Бурек и пани Малгожата Каминьска, обучавшие польскому языку детей и взрослых.

Конец 80-х годов в Молдавии было временем больших политических перемен, результатом которых стало обретение в 1991 г. независимости страны. Новая политическая ситуация привела к власти других людей, открытых к религиозным нуждам граждан страны. Перед Церковью встал новый вызов и появился шанс для эффективного выполнения своей миссии через служение Богу и людям. В душепастырском смысле необходимо было наверстать упущенное время.

29 июля 1990 г., впервые после II мировой войны состоялся канонический визит епископа, он уделил верным таинство Миропомазания. Торжество проводил епископ Нюкш из Риги. К этому событию приход заранее готовился как духовно, так и организационно. Много сил вложили монахини и миряне: катехизис, подготовка и оформление литургии, распространение информации о предстоящем событии в городе и окрестностях. Особенно важным моментом была встреча епископа с верующими, которая укрепила веру и вселила в сердца надежду.

18 декабря 1991 г. торжественную службу в Бельцах проводил архиепископ Франческо Коласуонно, который с марта 1990 г. был представителем Святой Столицы в СССР.

28 октября 1993 г. Папа Римский Иоанн Павел II учредил в Молдавии Апостольскую администрацию и назначил Апостольским администратором кишиневского настоятеля ксендза Антона Коша, который 6 января 2000 г. в Риме был посвящен Святым отцом в епископы. 27 октября 2001 г. была создана кишиневская епархия.

В 1998 г. армянской общине в Бельцах была возвращена их святыня – здание церкви Св. Григория, которое использовалось для богослужений католиками. Это подтолкнуло прихожан к строительству своего храма, что и стало в последние годы насущной необходимостью для прихода Святых Архангелов. Это было не простой задачей. Преодоление трудностей, связанных с выделением участка земли в центре города для строительства костела и подготовка документации, заняли около двух лет.

Благодаря помощи епископа Кишиневского Антона Коша, церковных организаций из Германии, Италии и Польши, а также бельцких прихожан, в 2001 г. приступили к строительству костела Святых Архангелов. 31 марта 2001 г. епископ А. Коша совместно с епископом Петром Либера, секретарем епископата Польши, и в присутствии священников, работающих в Молдавии, освятил краеугольный камень при закладке нового храма в Бельцах. Первая святая месса в новом, еще не достроенном костеле, была отслужена в сочельник перед Рождеством 2006 г. Дальнейшие строительные и отделочные работы продолжались до 29 сентября 2010 г., когда во время празднования Храма Свв. Архангелов епископ Кишиневский Антон Коша в присутствии духовенства, многочисленных прихожан, а также гостей из-за границы и из приходов Молдавии торжественно освятил костел.

В течение последних 20 лет удалось создать много материальных ценностей, например, построить социальный центр на улице Комарова и возвести новый костел. Это очень радует, но в действительности наибольшую радость доставляет живой костел – община верующих в Иисуса. Наибольшей милостью является, собственно говоря, вновь восстановленная, почти оборвавшаяся человеческая связь с Богом. Подтверждает это статистика. В послевоенный период по официальным статистиче-

ским данным до 1990 г. приходская община насчитывала около 500 человек, а в действительности на ежедневной мессе присутствовало лишь несколько человек. Потребовалось много лет и много душепастьерских усилий, чтобы улучшилась посещаемость и заинтересованность людей жизнью прихода. Сегодня в приходе насчитывается около 1000 прихожан и еще около 300 человек, происходящих из католических семей, которые ищут свою дорогу к Господу Богу.

Немым свидетелем веры местных прихожан является дароносица, датированная 1836 годом, которая, как единственная материальная ценность – но насколько красноречивая! – пережила все потрясения и бури. На ее основании видна надпись: **«Года 1836. Дар Католиков Пехотного Егерского Подольского для Костела в Бельцах Полка»**. Это одна из старейших памятков в приходе и в городе. Прошли войны и времена преследований, а Иисус Евхаристический, преподносимый в этой дароносице к преклонению, до сих пор собирает все надлежащие ему почести.

К наиболее важным церковным предметам, принадлежащим сегодняшнему костелу, относятся: алтарь и пресвитерий, изготовленные из мрамора, икона «Тайная вечеря» и образ Иисуса Милосердного – вышивки ручной работы прихожанки Раисы Пискорской, а также иконы Крестного пути (резьба по дереву), выполненные и подаренные Болеславом Майериком из Плещи в Румынии, дубовые скамьи, богато украшенное современное Евангелие, купленное в Польше. Особого внимания заслуживает дубовая мебель в закрестии, приобретение которой финансировал кс. Ян Вненк, докторант из Польши.

Нужно подчеркнуть, что приход в Бельцах сыграл очень важную роль в интеграции поляков, проживающих в Молдавии. Это был довольно непростой процесс. Потребовались огромные усилия многих людей из Бельц и Поль-

ши, чтобы выработать какую-то модель сотрудничества, подходящую местной Полонии. Приняли в этом участие: пан Валерий Бузут, председатель общества „Польский дом” в Бельцах, пани Элеонора Кимаковская, бывшая директор Польского дома, пани Ванда Бурек, учительница польского языка, а также местные духовные наставники. Хорошим и плодотворным можно считать ежедневное сотрудничество прихода с Польским домом, которым сейчас руководит пани Эвелина Машарова, а также совместную работу с редакцией журнала «Jutrzenka» и ответственной за его издание пани Еленой Усовой.

Примером активности прихожан и ответственности за жизнь костела в Бельцах являются приходские группы и движения: Легион Марии, Каритас-Бельцы, Группа министрантов, Молодежная группа, Группа лекторов, Приходская школа, Хоспис на дому, группа молодых семей, движение «Семейные встречи», а также катехизация, которая систематически проводится в течение года для детей и взрослых. Ответственными за судьбы прихода являются Приходской совет по душепастырским делам и Экономический совет, а также функционирующие

самостоятельно группы по художественному оформлению костела и подготовке к литургии. Эту огромную работу невозможно было бы осуществить без помощи многих мирян и усердия лиц духовных. Поэтому стоит напомнить, что, кроме вышеперечисленных, в течение последних 20-ти лет кс. Яцек Пуч получал поддержку в душепастырской работе от следующих священников: кс. Юлиана Кроппа, кс. Иосифа Рэкитяну, кс. Александра Сухана, кс. Феликса Мальчука, кс. Владислава Погребного, кс. Оливера Врэнеску, кс. Дариуша Киселя, а также монахинь из Конгрегаций Св. Казимира, Евхаристического Иисуса и Св. Иоанна Крестителя

Сегодня, спустя годы напряженной работы душепастырской, административной и материальной, мы можем сказать, что община католиков в Бельцах, как и каждый приход, – это „молодой Костел в начале пути”. Перед ним еще долгая и трудная дорога, во время которой необходимо укреплять веру, углублять религиозные знания, а тем, кто ищет или заблудился, помочь найти путь к Господу Богу.

Кс. Дариуш Кисель

JUTRZENKA

Pismo Polaków w Moldawii

Numer specjalny 9 [146]
29 września 2010 r.

Wydawca:
Stowarzyszenie „Dom Polski”

Redaktor naczelny:
Helena Usova

Redaktor techniczny:
Stefan Ladryk

Redaktor numeru specjalnego:
Nelea Saganova

Korekta:
Małgorzata Dybcio, Olga Szyjatowa

Zdjęcia z archiwum „Jutrzenki”
oraz z archiwum parafii Św. Archaniołów

Adres redakcji:

str. Păcii 31
MD-3100 Bălți MOLDOVA
tel.: **(00-373) 231-94047**

e-mail: **redakcja.jutrzenka@gmail.com**

Nasza strona w internecie:

www.jutrzenka.md

Druk: **ELAN-POLIGRAF**
str. Mesager 7, Chişinău

Czasopismo wspierane finansowo przez
Fundację „Pomoc Polakom na Wschodzie”
ze środków Senatu RP

Z archiwum parafian

Zdjęcia i rysunek pochodzą z archiwum prywatnego bielczanina Michała Matkowskiego



I Komunia Święta w Bielcach. Dzieci razem z ks. proboszczem M. Szadagisem, ks. J. Bockiem i nauczycielkami przy starym kościele zbombardowanym podczas II wojny światowej



Kopia przedwojennego obrazu namalowanego przez studentkę z Rumunii. Na ocalałej części przedstawiona jest plebania, natomiast fragment ukazujący stary kościół, był oderwany i zniszczony w czasach władzy sowieckiej



Ksiądz M. Szadagis i ksiądz J. Bock razem z ojcami prowadzącymi misje parafialne



Widok starego kościoła w Bielcach